

KOCHANE MIKOŁAJKI

Dzisiaj chcę powiedzieć coś o pomaganiu na odległość.



Z pewnością wiecie, że są ludzie, którzy potrzebują pomocy, ale mieszkają bardzo daleko, tysiące kilometrów od nas. W Afryce, Indiach, Ameryce Południowej, a nawet na Syberii. Nie możemy do nich pojechać i dlatego wysyłamy im różne potrzebne rzeczy. Taka pomoc sprawia im wielką radość.

Chcę Wam teraz coś podpowiedzieć.

Są osoby, które zmarły, czyli odeszły z tego świata i przebywają w takim duchowym szpitalu, czyli w Czyśćcu. Pan Bóg chce ich wyleczyć z każdego grzechu, żeby mogli cieszyć się Jego miłością bez przeszkód i bez końca.



My też możemy im w tym pomóc przez naszą modlitwę.

W listopadzie pamiętamy o nich szczególnie odwiedzając ich groby i modląc się w tzw. wypominkach. Chcę Was serdecznie prosić żebyście modlili się za te osoby w listopadzie a nawet później. Można odmówić za nich „Zdrowaś Maryjo” albo „Wieczny odpoczynek racz im dać Panie” albo inną znaną Wam modlitwę. To będzie wielką radością dla nich i dla Pana Boga, który bardzo nas wszystkich kocha. Zatem do dzieła

WASZ MIKOŁAJEK DUŻY

KS. JAN TWARDOWSKI O ŚWIĘTYCH

Przypomnijmy sobie niektórych świętych z obrazków, z opowiadań. Niech nam się przypominają najpierw święty Mikołaj. (...) Tak bardzo kochał Pana Boga, że z miłości do Niego chciał każdemu człowiekowi na ziemi coś dobrego uczynić.

Niech nam się przypominają święta mała Teresa. (...). Bardzo kochała Pana Jezusa, mieszkała w klasztorze. (...) Pisała święte wypomnienia, opisywała swoją duszę. (...)

Niech nam się przypominają święty Marcin, który kiedyś jadąc na koniu dojrzał biednego zziębniętego żebraka. Zjął płaszcz, przeciął i połową dukał go. (...)

Niech nam się przypominają święty Roch, który kochał zwierzęta, leczył psy. Święty Roch poszedł do nieba opłakany przez psa. (...)

Są jeszcze święci - nigdzie nie meldowani. Był ktoś dobry, poświęcił się dla drugich, kochał, umarł, pies z kulawą nogą o nim nie pamięta. Nie trafią na Zaduszki na jego grob. (...)

Ze świętymi to jest zupełnie inaczej niż z niedobrym dzieckiem. Święty właśnie na obrazku bardzo źle wychodzi. (...) W życiu każdy święty wygląda piękniej niż na najbardziej pięknym obrazku, tylko nie można go naprawdę namalować.



Jakiego świętego przedstawia obrazek? Pokoloruj go.